



Urząd Marszałkowski
Województwa Kujawsko-Pomorskiego

Szanowni Państwo,

Dziękuję, że tak licznie odpowiedzieli Państwo na nasze zaproszenie. Cieszę się, że są ze mną także członkowie Komitetu Regionów z naszego województwa: Adam Banaszak, Jacek Gajewski i Paweł Grzybowski, a także pozostali członkowie KR z całej Polski. Jako że województwo kujawsko-pomorskie położone jest centralnie, łączymy tradycje bożonarodzeniowe ze wszystkich regionów naszego kraju. Ten wieczór jest naszym wspólnym zaproszeniem - całej polskiej delegacji.

Cieszę się, że mogę dziś Państwa gościć wraz z przewodniczącą sejmiku województwa panią Elżbietą Piniewską i radnymi sejmiku Markiem Gralikiem i Przemysławem Sznajdrowskim. Dziękuję, że jest ze mną moja żona Dagna, która jest jednocześnie wójtem gminy Łubianka, gdzie mieszkamy i skąd na to spotkanie przyjechał z kołędami folklorystyczny zespół muzyczny Łubionioki. Są z nami również artyści naszej Filharmonii Pomorskiej, kucharze, kelnerzy, dekoratorzy i wiele innych osób z naszego regionu, które zorganizowały ten wyjątkowy wieczór.

Szanowni Państwo,

Nie tylko polską tradycją, ale także całej słowiańskiej części Europy jest zwyczaj bożonarodzeniowego kołędowania. Nasze spotkanie tu, w sercu Europy, jest więc swego rodzaju kołędowaniem. I choć jutro wrócimy do naszych miast i wsi, naszych domów rodzinnych, dziś tu, w Brukseli, wciąż pracujemy i troszczymy się, aby Europa była naszym domem – bezpiecznym schronieniem dla wszystkich jej mieszkańców i gości.

Przez wieki Europę kształtowały szlaki wędrowców i pielgrzymów. I podobnie jak wędrówka Trzech Króli do Betlejem, i my dziś wędrujemy, aby odnaleźć źródło naszej tożsamości. Boże Narodzenie w naszej tradycji to wspaniałe przeżycie – moment, w którym trud tej wędrówki się kończy. Kiedy kończy się czas oczekiwania (Adwentu) na światło pokoju, nadziei na odmianę losu człowieka, który – bez względu na jego wiarę – w oczach Boga staje się kimś wyjątkowym i jedynym, obdarzonym najwyższą godnością.

Wszędzie, skąd przybywamy, mamy przepiękne, własne tradycje bożonarodzeniowe. Wyrażamy w nich naszą radość i chęć dzielenia się nią z innymi. To czas życzeń. W każdym polskim domu składamy je sobie przed wieczerzą, dzieląc się białym chlebem. Na stole pozostawiamy jedno wolne nakrycie dla niespodziewanego gościa. Chcemy tymi życzeniami objąć wszystkich – nie tylko najbliższych, ale i tych, którzy oczekują pomocy: chorych w szpitalach, cierpiących i samotnych.

Betlejem oznacza *Dom Chleba*. Dzieląc się więc okruczem chleba, wyrażamy pragnienie, aby nasz dom stał się prawdziwym Betlejem, w którym rodzi się miłość, dobro i pokój – gotowym objąć każdego bez wyjątku. To czas przebaczenia i darowania długów.

Życzymy więc sobie, aby i ten nasz wielki dom, jakim jest Europa, był domem chleba, którego wystarcza dla wszystkich.

Szanowni Państwo,

Dziś w sposób szczególny myślimy o tych, którzy cierpią i oczekują naszej pomocy. Życzymy więc sobie, aby nikt tych świąt nie spędził sam. Otoczmy naszą modlitwą i myślami walczącą Ukrainę, aby nowy rok przyniósł jej upragniony pokój. Aby na trwałe ucichły strzały w Strefie Gazy i wszędzie tam, gdzie na świecie toczą się wojny. Niech nowy rok przyniesie pomyślność Europie, wszystkim jej narodom poczucie dumy i siłę do pokonania wszelkich trudności.

Życzymy sobie solidarności między narodami i państwami Unii Europejskiej, aby nigdy nie zabrakło im determinacji w obronie wartości, które połączyły kraje Unii w jedną wspólnotę – wspólnotę Adenauera, Schumana, De Gasperiego i Monneta.

Zakończę życzenia słowami jednej z naszych najpiękniejszych polskich kolęd:

*...Podnieś rękę, Boże Dziecię,
Błogosław Ojczyznę miłą.
W dobrych radach, w dobrym bycie
Wspieraj jej siłę swą siłą,
Dom nasz i majątność całą
I wszystkie wioski z miastami.*

A teraz podzielmy się opłatkiem, życząc radosnych, błogosławionych Świąt Bożego Narodzenia i szczęśliwego Nowego 2026 Roku.

Bruksela, 10 grudnia 2025 r.